

Walka z uprzedzeniami

Przemysł motoryzacyjny przechodzi największe zmiany w swojej historii: samochody mają nie emitować żadnych szkodliwych substancji. Decydującą rolę grają tu pojazdy elektryczne, jednak nawet dzisiaj czasami spotykają się one ze sceptycznym przyjęciem. Główne zarzuty to zbyt mały zasięg, fakt, że jazda elektrycznym autem nie dostarcza takiej przyjemności jak konwencjonalnym, a także mała dostępność stacji ładowania. Ale czy te zarzuty są słuszne?



ID. – pozornie niepozorny

Pochopne opinie jakie w przeszłości wyrażano w stosunku do różnych wynalazków pokazują, że uprzedzenia zawsze istniały i istnieją dzisiaj, jednak nigdy nie zdołały powstrzymać marszu ku nowoczesności.



„Wierzę w konia. Automobil to przejściowe zjawisko”. (Cesarz Wilhelm II, 1859 – 1941 r.)

Koń wydawał się o wiele szybszy i bardziej zwrotny niż to nowoczesne dziwadło na czterech (czy wówczas – trzech) kołach. Poza tym, koń nie potrzebował paliwa.

Dzisiaj po drogach świata porusza się ponad miliard pojazdów, wśród nich ponad dwa miliony samochodów elektrycznych. Modele z rodziny ID. skupiającej elektryczne pojazdy nowej generacji marki Volkswagen już niedługo będą mogły pokonać po jednorazowym zasileniu energią elektryczną do 550 km. Z pewnością nie są więc „przejściowym zjawiskiem”.



**„Wszystko co można było wynaleźć, już wynaleziono”. (Charles H. Duell
dyrektor amerykańskiego biura patentowego, 1899 r.)**

W tamtych czasach życie ułatwiały żarówka, kolej czy silnik Diesla. Cóż jeszcze sensacyjnego mogłoby się pojawić?! Pewnie nic, pomijając oczywiście takie „mniejsze i przejściowe wynalazki” jak telewizja, komputer, Internet, nowoczesne samochody i samoloty czy pojazdy kosmiczne...

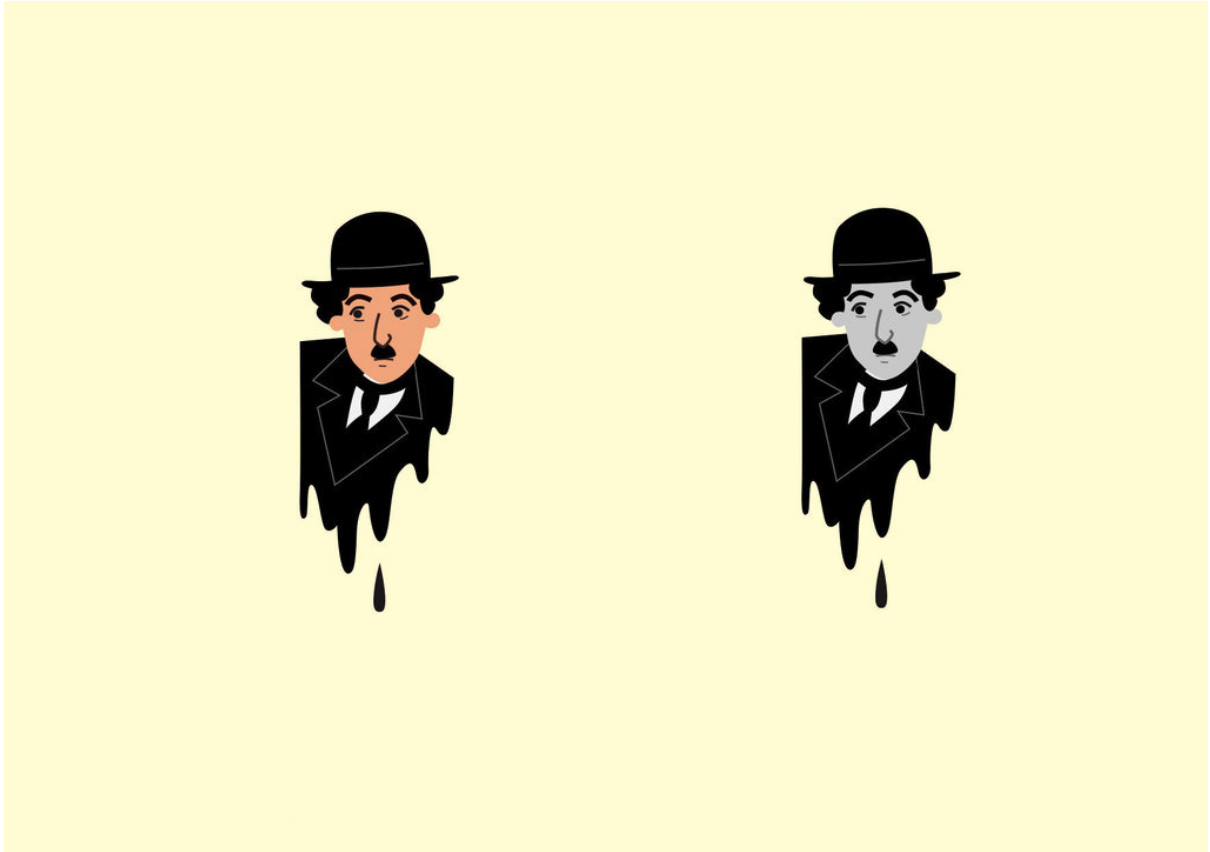
Na szczęście nic nie powstrzymało wielkich wynalazców przed realizacją ich pomysłów. W wypadku samochodów postęp techniczny widać w dziedzinie bezpieczeństwa, komfortu czy w liczbie i jakości systemów asystujących. Wiele z nich, jak „Park Assist” wspomagający kierowcę podczas parkowania, czy system wyświetlania znaków drogowych na ekranie w samochodzie już dzisiaj w jakiejś części ułatwiają nam życie na co dzień. Bezemisyjne układy napędowe i możliwość jazdy automatycznej to fascynujące wyzwania na przyszłość, które już teraz stają się rzeczywistością.



**„Nie podoba nam się ich brzmienie. Poza tym gitary i tak nikt nie chce słuchać”
(Uzasadnienie wytwórni płytowej Decca, która odmówiła wydania muzyki
Beatlesów, 1962 r.)**

Nie ma już miejsca na błędy. Sympatyczni młodzieńcy z Liverpoolu szturmem podbili muzyczny świat i do dziś cieszą się opinią najlepszego zespołu wszech czasów. Szacuje się, że sprzedali nawet miliard płyt. Jest też pociecha dla firmy Decca: jej menedżerowie uwierzyli jednak w siłę gitary i wzięli pod swoje skrzydła Rolling Stonesów.

Z nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi i klarowną stylistyką Volkswagen ID.3 jest dzisiaj tak samo rewolucyjny, jak 60 lat temu byli Beatlesi. Albo jak był Garbus pół wieku temu czy Golf w latach 70. Obydwa modele mają w historii motoryzacji status najpopularniejszych na świecie, i to z dużą przewagą nad innymi. Również ID.3 ma wszelkie dane, by wzorem Garbusa i Golfa zapisać się w dziejach motoryzacji i otworzyć w historii Volkswagena trzeci rozdział o strategicznym znaczeniu.

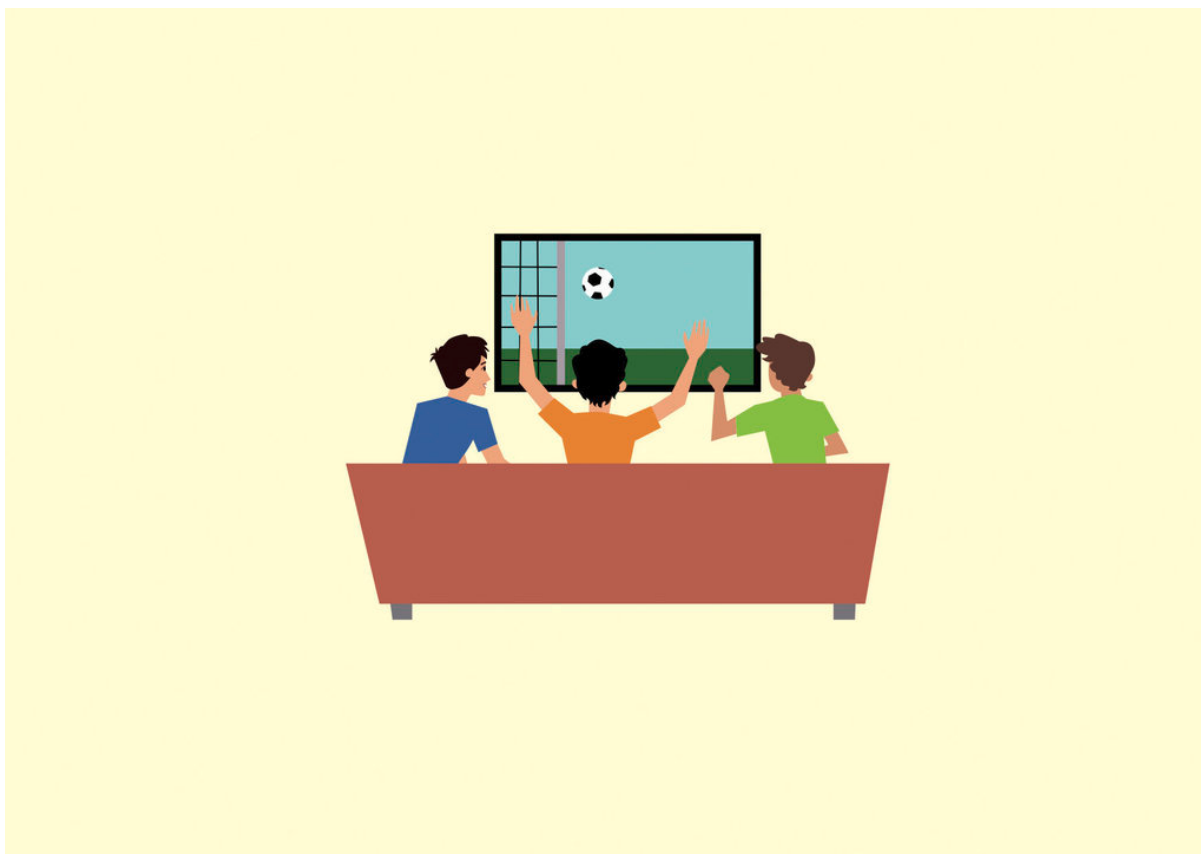


„Kto do diabła chciałby słuchać głosu aktora?!” (H. M. Warner z firmy Warner Brothers w 1927 r.)

Niemcy film nie był w tamtych czasach tak naprawdę niemy – projekcji towarzyszyła muzyka. Wprawdzie takie gwiazdy jak Charlie Chaplin czy Harold Lloyd były magnesem przyciągającym publiczność, to jednak niecałe 10 lat po przepowiedni Warnera nieme filmy zniknęły całkowicie, a triumf zaczęły święcić filmy dźwiękowe. Dzisiaj za sprawą rozbudowanych systemów dźwiękowych widz czuje się, jakby sam uczestniczył w zdarzeniach rozgrywających się na ekranie, a eskapada np. do świata „Gwiezdných wojen” staje się niepowtarzalnym przeżyciem.

Ale nie wszystko, co działa w ciszy jest mniej atrakcyjne – ta zasada dotyczy także napędu elektrycznego. Volkswagen ID. przyspiesza od 0 do 100 km/h w czasie krótszym niż 8 sekund, dlatego znakomicie nadaje się do błyskawicznego sprintu spod świateł.

Oczywiście, Volkswagen zadba też o to, by jeździe elektrycznym autem towarzyszył odpowiedni, atrakcyjny dźwięk.



„Telewizja się nie przyjmie. Ludziom bardzo szybko znudzi się gapienie co wieczór w drewnianą skrzynkę” (Darryl F. Zanuck, szef spółki filmowej 20th Century-Fox, 1946 r.)

W zasadzie Zanuck miał rację. Drewno bardzo szybko zostało zastąpione przez plastik. A sama telewizja znakomicie się przyjęła. Niemcy spędzają średnio przed telewizorem 3,5 godziny dziennie, można by to więc uznać za najpopularniejsze hobby. Telewizję ogląda się nie tylko w domu – imprezy z serii Public Viewing mają dzisiaj ogromne wzięcie, ludzie dojeżdżają na nie nawet z odległości wielu kilometrów.

Ekrany stały się stałym elementem nowoczesnego wnętrza samochodowego, w modelach z rodziny ID. będą grały główną rolę. Będą wyświetlały parametry jazdy i cenne wskazówki dla kierowcy, ekrany ułatwiają także obsługę nawigacji i różnych funkcji w pojeździe.